I List do Koryntian

Rozdział 7

**1**. A o tym, co mi napisaliście: Szlachetnie jest dla człowieka nie dotykać niewiasty; **2**. ale z powodu prostytucji, niech każdy ma swoją żonę, a każda kobieta niech ma swojego męża. **3**. Mąż niech oddaje żonie winną życzliwość, i podobnie też żona mężowi. **4**. Nie żona włada własnym ciałem ale mąż; i podobnie, także nie mąż włada własnym ciałem ale żona. **5**. Nie pozbawiajcie się wzajemnie; chyba, że z uzgodnienia, do czasu, aby oddać się modlitwie i poście, a potem znowu razem się zejdźcie, aby was szatan nie doświadczył z powodu waszego braku opanowania. **6**. Lecz mówię to z wyrozumiałości, a nie z powodu nakazu. **7**. Chciałbym też, żeby wszyscy ludzie byli tacy jak ja; ale każdy ma własny dar od Boga, ten taki, a ten tylko taki. **8**. Więc mówię nieżonatym i wdowcom, że jest im szlachetnie, jeśli mogą trwać jak i ja. **9**. A jeśli nie panują nad sobą, niech zawrą małżeństwo, bo lepiej jest się zaślubić, niż być roznamiętnionym. **10**. Zaś zaślubionym nakazuję, nie ja, ale Pan, by kobieta nie odłączała się od mężczyzny. **11**. A jeśli chciała się odłączyć, niech trwa niezamężna, lub niech się pojedna z mężem; a mąż niech nie odrzuca żony. **12**. Zaś pozostałym ja mówię, nie Pan; jeżeli jakiś brat ma niewierzącą żonę, a ta zgadza się z nim żyć, niech jej nie odrzuca. **13**. A jeśli jakaś żona ma niewierzącego męża, a on zgadza się z nią żyć, niechaj go nie odrzuca. **14**. Bowiem niewierzący mąż jest uświęcony w żonie, a niewierząca żona jest uświęcona w mężu; gdyż inaczej wasze dzieci byłyby nieczyste, a teraz są święte. **15**. Zaś jeśli niewierzący się odłącza, niech się odłącza, w takich przypadkach brat albo siostra nie jest poddanym; jednak Bóg was powołał w pokoju. **16**. Bo, co ty wiesz kobieto? Czy ocalisz męża od śmierci? Albo, co ty wiesz mężczyzno? Czy ocalisz żonę od śmierci? **17**. Lecz tylko tak, jak każdemu Bóg przeznaczył i jak każdego Pan powołał tak niech żyje; tak to też porządkuję we wszystkich zborach. **18**. Został ktoś powołany jako obrzezany? Niech nie naciąga sobie napletka. Został ktoś powołany w nieobrzezaniu? Niech się nie obrzezuje. **19**. Samo obrzezanie jest niczym oraz nieobrzezanie jest niczym, ale zachowywanie poleceń Boga. **20**. Niech każdy trwa w tym powołaniu, w którym został powołany. **21**. Zostałeś powołany jako niewolnik? Niech cię to nie martwi; ale jeśli możesz być wolny, to raczej z tego korzystaj. **22**. Bo powołany w Panu niewolnik jest wolnym Pana; podobnie, powołany wolnym jest niewolnikiem Chrystusa. **23**. Dla zaszczytu zostaliście kupieni; nie stawajcie się niewolnikami ludzi. **24**. Każdy, w czym został powołany, bracia, w tym niechaj trwa przy Bogu. **25**. Zaś odnośnie dziewic nie mam nakazu Pana; ale wydaję opinię, ponieważ gdy od Pana dostąpiłem litości, pozostaję człowiekiem godnym zaufania. **26**. Uważam więc, że jest to stosowne dla człowieka z powodu nastałego obecnie utrapienia, że tak jest szlachetnie. **27**. Jesteś związany z żoną? Nie szukaj rozwiązania. Jesteś uwolniony od żony? Nie szukaj kobiety. **28**. Zaś jeśli się zaślubisz nie zgrzeszyłeś; a jeśli panna się zaślubi nie zgrzeszyła; ale tacy będą mieć utrapienie w ciele wewnętrznym, a ja was oszczędzam. **29**. I mówię to, bracia, gdyż pozostały czas jest skrócony; w końcu po to, aby i ci, co mają żony byli jak nie mający; **30**. a ci, co płaczą jak nie płaczący; a ci, co się radują jak się nie radujący; a ci, co kupują jak nie posiadający; **31**. a ci, co posługują się światem jak go nie używający; bowiem przemija forma tego świata. **32**. A chcę, byście byli bez trosk. Nieżonaty zajmuje się tymi sprawami, które są Pana jak zadowolić Pana; **33**. zaś żonaty zajmuje się tymi świata jak zadowolić żonę. **34**. Panna i mężatka tworzą dwa obozy. Niezamężna zajmuje się tymi Pana, aby mogła być czysta ciałem i duchem; zaś poślubiona zajmuje się tymi świata, aby mogła zadowolić męża. **35**. A mówię to, odnośnie bycia pożytecznym; nie by nałożyć wam sidło, ale dla ustawicznej znakomitości i wytrwałości przy Panu. **36**. Jeśli ktoś uważa, że niewłaściwie się zachowuje wobec swojej panny gdyby była się starzejącą, oraz tak musiało się stać niech czyni co chce, nie zgrzeszy; niech się poślubiają. **37**. A kto niewzruszenie postanowił w sercu, nie mając konieczności, ale mając władzę nad własną wolą, i rozstrzygnął to w swoim sercu, aby strzec swojej dziewicy szlachetnie uczyni. **38**. Tak, że dobrze czyni ten, kto swą pannę wydaje za mąż; ale lepiej czyni ten, kto nie wydaje za mąż. **39**. Żona jest związana zwyczajem do tego czasu, aż jej mąż żyje; a jeśli zasnął, jest wolna dla tego, z którym chce zostać zaślubioną, ale jedynie w Panu. **40**. Zaś jest błogosławioną, jeśliby wytrwała w ten sposób, w zgodzie z moją radą; a uważam, że ja także mam Ducha Boga.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012